

# Adam Zieliński

---

## Postępowanie sądowe w sprawach o roszczenia pracowników w świetle zasady rozporządzalności

---

Palestra 11/5(113), 39-46

---

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

tych do 50 tys. złotych (art. 1052 k.p.c.). Ogólny jednak czas trwania aresztu nie może w tej samej sprawie przekroczyć 6 miesięcy (art. 1053 k.p.c.), tak jak było również pod rządem dawnego k.p.c.

Przy wykonywaniu orzeczenia polegającego na obowiązku zaniechania przez dłużnika, należy mieć na uwadze przepisy art. 480 § 2 k.c. (odpowiednik art. 247 § 2 k.z.) oraz art. 1051 k.p.c. Wygodniej zatem już w pozwie domagać się tego, co później okaże się zapewne konieczne w postępowaniu egzekucyjnym. Przy wykonywaniu zaś orzeczenia polegającego na obowiązku działania ze strony dłużnika należy mieć na względzie przepis art. 1050 k.p.c. W porównaniu z dawną procedurą (art. 837 d.k.p.c.) przepis ten pomija słowa „jeżeli tego nie postanowiono już w samym tytule egzekucyjnym”, ponieważ prawo materialne nie daje podstawy do wydania takiego orzeczenia przez sąd w wyroku.

Zacytowane przepisy dają w razie ich sprawnego realizowania dość dużą gwarancję wymuszenia wykonania orzeczenia.

\*

Reasumując, wydaje się, że postawiona na wstępie teza, iż ochrona czci w drodze postępowania cywilnego może dać gwarancje ochrony nie gorsze niż ochrona czci w drodze postępowania karnego — jest słuszna. Należy jednak dodać, że czasami może się okazać, iż dopiero obie te formy zagwarantują pełną ochronę.

#### **BIBLIOGRAFIA:**

- S. Grzybowski: Ochrona dóbr osobistych według przepisów ogólnych prawa cywilnego, Warszawa 1957.
- S. Grzybowski: Roszczenia z art. 11 p.o.p.c. i projekt kodeksu cywilnego PRL, PiP nr 2 z 1957 r.
- J. Witecki: Osoby i ich zdolność do czynności prawnych, PN nr 11—12 z 1950 r.
- Z. Radwański: Zadośćuczynienie pieniężne za szkodę niemajątkową — Rozwój i funkcja społeczna, Poznań 1956.
- A. Szpunar: Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową w kodeksie cywilnym, PiP nr 3 z 1965 r.
- A. Ochanowicz, J. Górski: Zobowiązania — Zarys według kodeksu cywilnego — Część szczegółowa, wyd. 3, Warszawa-Poznań, 1966.
- S. Szer: Prawo cywilne — Część ogólna, wyd. 3, Warszawa 1962.
- A. Wolter: Prawo cywilne — Zarys części ogólnej, wyd. 2, Warszawa 1963.

ADAM ZIELIŃSKI

## **Postępowanie sądowe w sprawach o roszczenia pracowników w świetle zasady rozporządzalności**

Zasada rozporządzalności (dyspozycyjności) wiąże się z problematyką granic autonomii stron w zakresie rozporządzania ich prawami materialnymi i procesowymi w postępowaniu cywilnym. Dotyczy ona trzech głównych zagadnień, a mianowicie:

- a) wszczynania postępowania,
- b) wyznaczania zakresu postępowania,
- c) dysponowania przez strony ich prawami w toku postępowania.<sup>1</sup>

Punktem wyjścia jest nastawienie się we wszystkich tych kwestiach na możliwie szeroką inicjatywę i autonomię stron jako osób, które są najbardziej zainteresowane wynikiem sprawy. Jednocześnie jednak ustawodawca określa tej inicjatywie i autonomii odpowiednie ramy oraz wprowadza w pewnym stopniu element oficjalny przez zobowiązanie sądu do dokonywania niektórych czynności z urzędu lub na wniosek odpowiednich organów. W sprawach o roszczenia pracowników ingerencja czynnika urzędowego jest szersza niż w innych sprawach, i to w zakresie wszystkich trzech wskazanych wyżej tematów. Jest to jeden ze sposobów realizacji w postępowaniu sądowym tendencji do szczególnej ochrony interesów ludzi pracy, tendencji, która ma swe źródło w przepisach Konstytucji PRL.

Celem poniższych uwag jest przedstawienie stanu prawnego wprowadzonego w omawianym zakresie przez nowy kodeks postępowania cywilnego.

### WSZCZĘCIE POSTĘPOWANIA SĄDOWEGO

Postępowanie w sprawach o roszczenia pracowników może być wszczęte nie tylko przez osobę bezpośrednio zainteresowaną (pracownik, członek spółdzielni pracy, ich spadkobierca, członek ich rodziny) ale również z inicjatywy prokuratora lub organizacji społecznej ludu pracującego.

Przyznanie prawa do wszczynania postępowania w celu ochrony praw obywateli prokuratorowi (art. 55 k.p.c.) dotyczy wszystkich rodzajów spraw.<sup>2</sup> W sprawach o roszczenia pracowników potrzeba skorzystania z tego prawa może się jednak okazać wyjątkowo aktualna. Podkreślały to przepisy instrukcyjne wydane na tle d.k.p.c., w myśl których udział prokuratora jest szczególnie pożądanym m.in. w sprawach ze stosunku pracy, jeżeli zachodzi konieczność rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego budzącego wątpliwość.<sup>3</sup>

Natomiast jeśli chodzi o możliwość wszczęcia postępowania przez organizację społeczną ludu pracującego (co jest całkowitą nowością legislacyjną), to podkreślić należy przede wszystkim, że możliwość ta jest ograniczona w dwojaki sposób, gdyż od strony przedmiotowej dotyczy ona jedynie spraw o roszczenia ze stosunku pracy oraz o roszczenia o naprawienie szkód wynikłych z wypadku w zatrudnieniu

1 J. Jodłowski: Z zagadnień polskiego procesu cywilnego, PWN 1961, s. 75 i nast.; M. Waligórski: Polskie prawo procesowe w świetle zasady dyspozycji, St. Cyw. II/1963, s. 3; W. Siedlecki: Zasady naczelne postępowania cywilnego w świetle przepisów nowego kodeksu postępowania cywilnego, St. Cyw. VII/1966, s. 22.

2 Zasady udziału prokuratora w postępowaniu cywilnym na tle nowego k.p.c. omawiają m. in.: Z. Resich: Podmioty procesu w nowym kodeksie postępowania cywilnego, NP 2/1966, s. 140; W. Broniewicz: Powództwo prokuratora w polskim procesie cywilnym, PiP 7-8/1966; S. Włodyka: Udział prokuratora w postępowaniu cywilnym w świetle nowego ustawodawstwa, NP 9/1966, s. 1044.

3 Okólnik Nr 26/52 Ministra Sprawiedliwości z dnia 10.X.1952 r. w sprawie zawiadomienia prokuratora w trybie art. 92 k.p.c. o toczącym się postępowaniu cywilnym (Dziennik Urzędowy Wymiaru Sprawiedliwości Nr 2, poz. 17) oraz zarządzenie Prokuratora Generalnego Nr 40/54 z dnia 24.X.1954 r. w przedmiocie udziału prokuratorów wojewódzkich w postępowaniu sądowym w sprawach cywilnych. Podobne rozwiązanie przewidują inne ustawodawstwa socjalistyczne, a zwłaszcza ustawodawstwo radzieckie, w którym na podstawie zarządzenia Generalnego Prokuratora ZSRR nr 133 z dnia 10.XII.1955 r. „Ob usilenii prokuratorowskiego nadzora za zakonnostiju rassmotrienija sudami graždanskich dieł” prokuratorzy zostali zobowiązani do brania udziału w postępowaniu sądowym w sprawach o doniosłym znaczeniu społecznym, w tym m. in. w sprawach o przywrócenie do pracy (E. N. Korszunowa i J. D. Janowski: Prokuratorowskij nadzor po graždanskim trudowym diełam, Moskwa 1956).

lub z choroby zawodowej (art. 61 k.p.c.).<sup>4</sup> Zakres art. 61 k.p.c. jest zatem węższy od zakresu art. 459 k.p.c. Ten ostatni przepis uznaje bowiem za „roszczenie pracowników” także roszczenia o naprawienie szkód innych niż szkody wynikłe z wypadku w zatrudnieniu lub z choroby zawodowej, a także roszczenia przysługujące bezpośrednio członkom rodzin pracowników i członków spółdzielni pracy,<sup>5</sup> i z wszystkimi tymi roszczeniami wiąże szczególną ochronę prawnoprocesową w postępowaniu odrębnym.

Organizacjami, które mają takie uprawnienia, są przy tym tylko związki zawodowe, a w zakresie roszczeń o naprawienie szkód wynikłych z wypadku w zatrudnieniu lub choroby zawodowej — ponadto Polski Związek Niewidomych i Polski Związek Głuchych (§ 1 i 2 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dn. 13.VII.1965 r. — M.P. Nr 37, poz. 213).

Do wnoszenia powództw przez organizacje społeczne ludu pracującego stosuje się odpowiednio przepisy o prokuratorze (art. 62 k.p.c.). Ze względu na wyraźną treść art. 61 i 62 k.p.c. przyjęć należy, że chodzi tu o przepisy, dotyczące tej formy działania prokuratora w ramach której wytacza on powództwo na rzecz oznaczonej osoby (art. 55 k.p.c.).<sup>6</sup> W rezultacie:

1) wytoczenie powództwa nie jest zależne od stanowiska zainteresowanego, a w szczególności od jego zgody;

2) organizacja społeczna ludu pracującego powinna wskazać w pozwie pracownika, na rzecz którego wytacza powództwo (art. 55 k.p.c.);

3) pracownika tego zawiadamia się o wytoczeniu powództwa przez doręczenie mu odpisu pozwu, przy czym może on wstąpić do sprawy w każdym jej stanie w charakterze powoda (art. 56 § 1 k.p.c.);

4) organizacja społeczna ludu pracującego nie może samodzielnie rozporządzać przedmiotem sporu (art. 56 § 2 k.p.c.), a więc nie może zrzec się roszczenia, ograniczyć go albo zawrzeć ugody;

5) jeśli pracownik wstąpi do sprawy, to do współuczestnictwa w sporze pracownika i organizacji społecznej ludu pracującego stosuje się odpowiednio przepisy o współuczestnictwie jednolitym (art. 56 § 1 k.p.c.), tzn. że czynności procesowe współuczestnika działającego są skuteczne wobec nie działającego, jednakże do zawarcia ugody oraz zrzeczenia się lub ograniczenia roszczenia<sup>7</sup> potrzebna jest zgoda obu współuczestników (art. 73 § 2 k.p.c.);

<sup>4</sup> W myśl orzeczn. SN z dn. 16.XI.1965 r. I PR, 389/65 (z aprobującą glosą T. Misiuk, PiP 6/1966, s. 1089) uprawnienia te dotyczą nie tylko wymienionych wyraźnie w art. 61 § 1 k.p.c. roszczeń z pracowniczego stosunku pracy, ale również roszczeń ze spółdzielczego stosunku pracy. Należałoby też przyjąć, że obejmują one również możliwość wszczęcia postępowania na rzecz spadkobierców pracowników lub członków spółdzielni pracy w sprawach określonych w art. 61 § 1 k.p.c. (tak K. Olejniczak i M. Gintowt: Wybrane zagadnienia z kodeksu postępowania cywilnego, EMS 4/1965, s. 16). Ten ostatni pogląd wynika z istoty spadkobrania, jako następstwa prawnego pod tytułem ogólnym.

<sup>5</sup> Art. 459 k.p.c. mówi tylko o roszczeniach członków rodzin pracownika. Trafnie jednak wytyczne SN z dn. 29/30.IX.1966, dotyczące ochrony uprawnień pracowniczych w postępowaniu odrębnym (M.P. Nr 63, poz. 305) przyjmują, że wobec tendencji do pełnego zrównania pracowniczego i spółdzielczego stosunku pracy objąć należy zakresem art. 459 k.p.c. również sprawy o roszczenia członków rodzin członków spółdzielni pracy. Z tych samych powodów należałoby m. zd. przyjąć, że art. 459 k.p.c. obejmuje nie wymienione wyraźnie w § 2 roszczenia członków spółdzielni pracy o naprawienie szkód wyrządzonych im przez spółdzielnię.

<sup>6</sup> Z. Resich: Podmioty procesu (...), loc. cit., s. 144.

<sup>7</sup> Treść art. 73 § 2 k.p.c., który mówi tylko o zrzeczeniu się roszczenia, różni się od treści art. 203 § 4 czy 461 § 3 k.p.c., w których wymienia się w sposób odrębny zrzeczenie się roszczenia i ograniczenie roszczenia. Mimo to należy uważać, że przepis art. 73 § 2 k.p.c.

6) w charakterze powoda przesłuchuje się zawsze pracownika, chociażby nie przystąpił do sprawy (art. 301 k.p.c.);

7) organizacja społeczna ludu pracującego korzysta z wszelkich udogodnień procesowych, jakie są przewidziane dla prokuratora, a w szczególności z prawa otrzymywania z urzędu odpisów orzeczeń z uzasadnieniem — bez względu na to, czy zakład pracy jest jednostką gospodarki uspołecznionej, czy też nie (art. 328 § 1, 331 § 1 i 357 § 1 k.p.c.)<sup>8</sup>, przy czym jedyne ograniczenie dotyczy możliwości zabierania głosu poza kolejnością (art. 210 § 1 zd. trzecie k.p.c.);

8) prawomocny wyrok ma powagę rzeczy osądzonej pomiędzy pracownikiem a zakładem pracy, jednakże w sprawach o roszczenia majątkowe prawomocne rozstrzygnięcie sprawy nie pozbawia pracownika, który nie brał udziału w sporze,<sup>9</sup> możliwości dochodzenia swoich roszczeń w całości lub w tej części, w której nie zostały zasądzone (art. 58 k.p.c.);

9) uprawnienia organizacji społecznych ludu pracującego dotyczą nie tylko wszczęcia procesu, ale także postępowania zabezpieczającego i egzekucyjnego.<sup>10</sup>

Podobnie jak prokurator — organizacja społeczna ludu pracującego też może wstąpić do już toczącego się postępowania. Obowiązują tu te same ograniczenia co do katalogu spraw oraz katalogu organizacji, którym uprawnienie to przysługuje (art. 61 § 2 k.p.c.). Również w takim wypadku mają odpowiednie zastosowanie przepisy o prokuratorze określone w art. 60 k.p.c. Dodatkowe ograniczenie, które wynika z samej istoty działania organizacji społecznej ludu pracującego, polega na tym, że organizacja taka może brać udział w postępowaniu tylko po stronie pracownika. W przeciwieństwie więc do prokuratora (art. 60 § 1 k.p.c.) nie mogłaby ona w toku procesu zmienić pozycji w procesie, przenosząc się na stronę zakładu pracy.<sup>11</sup>

Szczególne sytuacja przewidziana jest ponadto w zakresie postępowania zabezpieczającego, gdyż w sprawach o renty należne z tytułu odpowiedzialności za uszkodzenie ciała lub za utratę życia żywiciela zabezpieczenie, które polega na zobowiązaniu zakładu pracy do uiszczania pracownikowi okresowo pewnej sumy pieniędzy, może nastąpić także z urzędu (art. 753 § 2 k.p.c.).

#### ZAKRES POSTĘPOWANIA I ORZEKANIA SĄDU

Zakres postępowania sądowego wyznaczany jest przede wszystkim treścią żądania pozwu, a więc z reguły przez samego zainteresowanego. Stanowisko powoda doznaje tu jednak również pewnych modyfikacji.

Co się tyczy strony podmiotowej, to poza modyfikacjami przewidzianymi dla

dotyczy także wypadku ograniczenia roszczenia, które w istocie jest zrzeczeniem się częściowym (por. Z. Resich: Podmioty procesu (...), loc. cit., s. 146).

<sup>8</sup> M. Rafacz-Krzyżanowska: Z problematyki doręczania orzeczeń sądowych w postępowaniu cywilnym, NP 9/1966, s. 1121.

<sup>9</sup> W art. 58 k.p.c. chodzi — jak się zdaje — o takie tylko sytuacje, gdy pracownik nie brał udziału w sporze mimo zawiadomienia go o wytoczeniu powództwa przez organizację społeczną ludu pracującego. Jeśli bowiem wbrew art. 58 § 1 k.p.c. pracownik w ogóle nie został w sprawie zawiadomiony, to niezależnie od charakteru sprawy mógłby się on powołać na nieważność postępowania uzasadniającego rewizję (art. 369 pkt 5 k.p.c.) oraz na skargę o wznowienie postępowania (art. 401 pkt 2 k.p.c.). Por. K. Olejniczak i M. Gintowt: Wybrane zagadnienia (...), loc. cit., s. 5.

<sup>10</sup> T. Misiuk: Zadania organizacji społecznych w sądowym postępowaniu cywilnym, PiP 9/1966, s. 307.

<sup>11</sup> Z. Resich: Podmioty procesu (...), loc. cit., s. 145; T. Misiuk: Zadania organizacji społecznych (...), loc. cit., s. 306.

wszelkich typów spraw odrębność polega na tym, że jeśli okaże się, iż powództwo nie zostało wniesione przeciwko osobie, która powinna być w sprawie stroną pozwaną, albo że powództwo o to samo roszczenie może być wytoczone przeciwko innym jeszcze osobom, które nie zostały pozwane, to sąd może z urzędu wezwać te osoby do wzięcia udziału w sprawie (art. 464 k.p.c.). Jest to wyjątek od zasady, że jeśli została pozwana osoba niewłaściwa, to wezwanie osoby właściwej następuje na wniosek jednej ze stron, a jeśli nie pozwano wszystkich osób, przeciwko którym powództwo mogło być wytoczone, o wezwaniu osób nie zapozwanych decyduje wniosek powoda (art. 184 k.p.c.).<sup>12</sup> Wezwanie do wzięcia udziału w sprawie zastępuje przy tym pozwanie ze skutkami określonymi w art. 198 k.p.c.<sup>13</sup>

Od strony przedmiotowej zakres orzekania sądu wyznacza art. 475 § 1 k.p.c. stanowiący, że wydając wyrok w sprawach o roszczenia pracowników sąd orzeka o roszczeniach, które wynikają z faktów przytoczonych przez powoda, także wówczas, gdy roszczenie nie było objęte żądaniem lub gdy było w nim zgłoszone w rozmiarze mniejszym, niż jest to usprawiedliwione wynikiem postępowania. Istnieje tu więc wyjątek od zasady art. 321 § 1 k.p.c., zgodnie z którym sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Na tle użytego w art. 475 § 1 k.p.c. (także w art. 321 § 2 k.p.c.) pojęcia „faktów przytoczonych przez powoda” powstały w praktyce trojakiemu rodzaju wątpliwości.

Pierwsza wątpliwość wynika z treści art. 351 § 1 k.p.c. Przepis ten dotyczy wypadku, gdy w sprawie, której zakres nie zależy od treści żądań pozwu, sąd nie orzekł o roszczeniu nie zgłoszonym w żądaniu lub przyznał je w rozmiarze mniejszym, niż należało; wówczas strona może żądać uzupełnienia wyroku, jeżeli sąd nie orzekł tak „wbrew wynikom postępowania dowodowego”. Na tym tle powstał problem, czy obowiązek sądu orzekania w sprawach o roszczenia pracowników co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, oraz zasądzania ponad żądanie nie rozciąga się również na wypadki, gdy roszczenie wynika np. z zeznań świadków. Wydaje się, że trafny jest ten pogląd, który uznaje, że dla ustalenia zakresu obowiązku orzekania sądu *ultra petita partium* decydujące znaczenie ma okoliczność, czy określone roszczenie wynika z „faktów przytoczonych przez powoda”, przy czym, oczywiście, roszczenie to musi być ponadto udowodnione, a więc w szczególności znajdować oparcie w „wynikach postępowania dowodowego”.<sup>14</sup>

Wątpliwość druga sprowadza się do tego, czy „fakty przytoczone przez powoda” to fakty podane przez niego przy jakiegokolwiek okazji (np. przy składaniu wyjaśnień w toku przesłuchania lub odpowiadania na pytania sądu poza postępowaniem dowodowym), czy też tylko fakty przytoczone dla uzasadnienia twierdzeń pozwu, a więc fakty stanowiące — zgodnie z wolą powoda — podstawę jego żądań. Problem jest dyskusyjny, zwłaszcza na tle art. 475 § 2 k.p.c., według którego

<sup>12</sup> Nowe przepisy kodeksu o zmianach podmiotowych w czasie trwania procesu omawiają: Z. Resich: Podmioty procesu (...), loc. cit., s. 147 i W. Broniewicz: Podmiotowa zmiana powództwa, NP 1/1966, s. 27.

<sup>13</sup> Art. 198 § 1 k.p.c. przewiduje, że osobom wezwanym sąd doręcza odpisy pism procesowych i załączników. Wobec niewydania jeszcze nowego regulaminu sądowego brak jest wyraźnych wskazówek, jak należy postąpić, gdy odpisów takich w aktach nie ma. Wydaje się, że należałoby tu w drodze analogii stosować rozszerzająco § 64 regulaminu dotychczasowego (Dz. U. z 1953 r. Nr 44, poz. 216), który dotyczy wezwania współuczestnika koniecznego, i przyjmując, że przewodniczący powinien przede wszystkim zobowiązać do złożenia tych odpisów pracownika, a jeśli odpisy takie w określonym terminie nie zostaną złożone, zarządzić sporządzenie ich przez sekretariat.

<sup>14</sup> K. Olejniczak i M. Gintowt: Wybrane zagadnienia (...), loc. cit., s. 23.

w razie przekazania do sądu sprawy podlegającej kompetencji komisji rozjemczej sąd nie może orzec o roszczeniu, które nie było objęte postępowaniem przed komisją rozjemczą, a co do którego zmiana powództwa przez pracownika nie jest dopuszczalna. Wykładnia dotychczasowego k.p.c. przyjmowała, że w sprawach podlegających kompetencji komisji rozjemczych zmiana powództwa jest dopuszczalna, jeśli nowe roszczenie oparte jest na tej samej podstawie faktycznej co roszczenie pierwotne (uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 29.XI.1953 r. I CO 20/58 — OSN z 1959 r., poz. 63). Nowy kodeks rozszerzył tę możliwość w art. 465 k.p.c. także na wypadki, gdy nowe roszczenie oparte jest na tej samej podstawie prawnej co roszczenie pierwotne albo gdy dotyczy okresu sprzed wniesienia sprawy do komisji rozjemczej. Powiązanie w art. 475 § 2 k.p.c. możliwości orzeczenia przez sąd co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, lub zasądzenia ponad żądanie z zakresem dopuszczalnej zmiany powództwa mogłoby przemawiać za tym, że „fakty przytoczone przez powoda” to fakty podane przez niego przy jakiegokolwiek okazji — tyle tylko, że w stosunku do spraw podlegających kompetencji komisji rozjemczej — fakty nie wykraczające poza zakres art. 465 k.p.c. Gdyby bowiem zająć stanowisko, że pojęcie to obejmuje tylko fakty stanowiące podstawę żądań pozwu, to celowość całego art. 475 § 2 k.p.c. mogłaby być podważana. Możliwość orzeczenia w sprawie podlegającej kompetencji komisji rozjemczej *ultra petita partium* w granicach podstawy faktycznej powództwa nie była kwestionowana i do tej pory, gdy nie było przecież normy podobnej do art. 465 k.p.c. Jeśli zaś pracownik zgłasza fakty wykraczające poza dotychczasową podstawę powództwa, to sytuację taką traktować trzeba jako zmianę powództwa i rozpatrywać wyłącznie w ramach art. 465 k.p.c., a nie zakresu orzekania sądu *ultra petita partium*.

Moim zdaniem, mimo niezbyt może szczęśliwego sformułowania art. 475 § 2 k.p.c., za trafną należałoby uznać drugą ze wskazanych koncepcji. Koncepcja pierwsza prowadziłaby bowiem w istocie do takiego rozwiązania, w którym sąd orzekałby bez żądania powoda i dokonywałby sam zmiany powództwa.<sup>15</sup> Jeśli więc w toku postępowania dowodowego ujawnią się okoliczności nie objęte dotychczasową podstawą faktyczną powództwa, to sąd — chcąc orzec o roszczeniach, jakie z nich wynikają — nie może ograniczyć się do zadania powodowi pytania, czy okoliczności te potwierdza<sup>16</sup>, ale powinien uzyskać także wypowiedź powoda co do tego, czy chce, aby okoliczności te stanowiły przedmiot postępowania. Oczywiście sąd powinien w takich wypadkach pouczyć pracownika o skutkach jego oświadczenia na podstawie art. 460 § 1 k.p.c.

Trzecia wreszcie wątpliwość dotyczy samego pojęcia podstawy faktycznej powództwa. Ujawniła się ona przede wszystkim na tle spraw związanych z wyrządzeniem szkody na osobie. Otóż zd. m. za trafny uznać należy pogląd, że w sprawach takich podstawa faktyczna obejmuje zarówno roszczenie o naprawienie szkody majątkowej, jak i roszczenie o zadośćuczynienie za cierpienia fizyczne i krzywdę moralną, bez względu na to, czy powód wystąpił z obydwoma tymi roszczeniami, czy tylko z jednym z nich.<sup>17</sup> Tym bardziej więc sąd może np. zasądzić rentę zamiast żadanego odszkodowania jednorazowego, jeżeli jest to uza-

<sup>15</sup> Tak na tle art. 329 § 2 d.k.p.c. orzeczn. SN z dn. 30.XII.1954 r. I C 1729/53 (OSN 3/1956, poz. 64) i z dn. 31.V.1955 r. 2 CR 1699/54 (OSPİKA 1958, poz. 68). Por. też J. Jodłowski: Z zagadnień polskiego procesu cywilnego, PWN 1961, s. 102.

<sup>16</sup> Taką wykładnię zdaje się sugerować M. Rafacz-Krzyżanowska: Problem zasądzenia ponad żądanie, „Palestra” 6/1966, s. 30.

<sup>17</sup> Tak W. Siedlecki: Glosa do orzeczn. SN z dn. 16.II.1959 r. 1 CO 37/58 (OSPİKA 1961, poz. 157). Inaczej C. Tabęcki: Glosa do orzeczn. SN z dn. 13.IV.1961 r. 2 CR 960/59 (OSPİKA 1962, poz. 323).

sadnione okolicznościami sprawy<sup>18</sup>, albo — uznając w sprawie o rentę, że szkoda jeszcze nie powstała — ustalić obowiązek pozwanego naprawienia szkody, jaka może powstać w przyszłości.<sup>19</sup>

Rozszerzenie zakresu orzekania sądu w sprawach pracowniczych dotyczy również postępowania rewizyjnego. W myśl bowiem art. 475 § 3 k.p.c. sąd rewizyjny nie jest związany w takich sprawach granicami ani wniosków, ani podstaw rewizyjnych.<sup>20</sup> Mimo że kodeks nie zawiera w tym zakresie wyraźnego odesłania, należy również przyjąć, że także w sprawach pracowniczych obowiązuje *reformationis in peius* sformułowany w art. 382 k.p.c. W rezultacie sąd rewizyjny nie może uchylić lub zmienić wyroku na niekorzyść strony wnoszącej rewizję, chyba że strona przeciwna również wniosła rewizję.

#### DYSPONOWANIE PRZEZ STRONY ICH PRAWAMI W TOKU PROCESU

Z punktu widzenia mechanizmu dokonywania przez sąd kontroli aktów stron o charakterze dyspozycyjnym można wyróżnić dwa rodzaje tych aktów.

Pierwszy rodzaj obejmuje cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia, zawarcie ugody sądowej oraz zrzeczenie się środka zaskarżenia.<sup>21</sup> Akty te są w zasadzie w pełni skuteczne, chociaż w określonych w ustawie wypadkach sąd może się sprzeciwić ich dokonaniu i uznać je za niedopuszczalne. Sprzeciw taki powoduje nie tylko bezskuteczność samych tych aktów, ale także nieważność wszelkich czynności — w tym także czynności pozasądowych — które zmierzałyby do uchylenia się od konsekwencji sprzeciwu sądu (art. 203 § 4, 223 § 2, 349 § 2, 393 § 2 i 397 § 2 k.p.c.).<sup>22</sup>

Rodzaj drugi reprezentuje uznanie pozwu. Uznanie takim sąd nie jest wprawdzie związany, ale może na nim poprzestać, jeśli znajduje to uzasadnienie w okolicznościach sprawy (art. 213 § 2 k.p.c.).<sup>23</sup>

Od aktów dyspozycyjnych należy natomiast odróżnić te czynności, których skutek zależy wprost od decyzji sądu, a więc które w istocie mają charakter wniosków stron podlegających pełnej kontroli sądowej (np. zgodny wniosek stron o zawieszenie postępowania — art. 178 k.p.c.).

Mechanizm powyższy działa również w sprawach o roszczenia pracowników, aczkolwiek i on wykazuje tu pewne odmienności. Jeśli chodzi o pierwszy rodzaj

<sup>18</sup> Na przykład orzeczn. SN z dn. 4.III.1958 3 CR 912/57 (NP 2/1959, s. 239).

<sup>19</sup> S. Rejman: Zastosowanie art. 3 k.p.c. w sprawach o odszkodowanie za skutki wypadku, „Palestra” 1/1964, s. 16.

<sup>20</sup> Przyjmuje się, że granice wniosków rewizji dotyczą oznaczenia zakresu zaskarżenia orzeczenia sądu niższej instancji (cały wyrok czy jego określona część). Nie jest natomiast wiążący wniosek co do zmiany orzeczenia lub jego uchylenia (S. Hanaušek: Orzeczenie sądu rewizyjnego w procesie cywilnym, PWN 1966, s. 134), aczkolwiek należy w pełni zgodzić się z postulatem dokładnego precyzowania w rewizji w tym względzie żądań skarżącego (M. Piekarski: Opracowanie rewizji w postępowaniu cywilnym, „Palestra” 3/1965, s. 25).

<sup>21</sup> Wśród aktów dyspozycyjnych, których dotyczy specjalna kontrola sądu, kodeks nie wymienia zmiany powództwa. Komisja Kodyfikacyjna uznała bowiem, że tego rodzaju wypadki mogące wymagać ingerencji sądu będą się zawsze wiązały z cofnięciem dotychczasowego żądania pozwu i już choćby z tej racji objęte będą taką kontrolą (por. co do tego Z. Resich: Podmioty procesu (...), loc. cit., s. 146).

<sup>22</sup> Takiego rozszerzonego skutku nie przewiduje art. 184 k.p.c., dotyczący uznania za niedopuszczalną ugody w postępowaniu pojednawczym. Wydaje się, że względnie na potrzebę jednolitości stanu prawnego uzasadniałyby taką samą wykładnię art. 184 jak i art. 223 § 2 k.p.c.

<sup>23</sup> Sąd nie może jednak oprzeć rozstrzygnięcia wyłącznie na uznaniu w sprawach małżeńskich (art. 431 k.p.c.) oraz w sprawach ze stosunków między rodzicami a dziećmi (art. 458 § 1 k.p.c.).



aktów dyspozycyjnych, to uwagę zwraca inne ujęcie kryteriów uznania ich za niedopuszczalne. Art. 203 § 4, a także art. 184 k.p.c. wymieniają trzy takie kryteria, a mianowicie:

- 1) niezgodność z prawem,
- 2) niezgodność z zasadami współżycia społecznego,
- 3) rażące naruszenie usprawiedliwionego interesu osób uprawnionych.

W sprawach o roszczenia pracowników nieco inaczej ujęte jest kryterium trzecie, gdyż w myśl art. 461 § 2 k.p.c. sprzeciw powinien być zgłoszony przez sąd, gdyby określone czynności „naruszały słuszny interes pracownika”.<sup>24</sup> Ta różnica sformułowań wskazuje niewątpliwie na to, że w sprawach o roszczenia pracowników kontrola sądu powinna iść nieco dalej niż w pozostałych typach spraw. Z drugiej jednak strony nie może ona iść zbyt daleko. W związku z tym za bardzo dyskusyjny uznać należy pogląd, że w sprawach o roszczenia pracowników o ugodzie sądowej można mówić tylko w specyficznym sensie, gdyż co się dotyczy wzajemnych ustępstw stron, jako podstawowej cechy ugody, „to mogłoby chodzić jedynie o ustępstwa podmiotu zatrudniającego, każde bowiem ustępstwo pracownika z przysługujących mu rzeczywiście roszczeń musiałoby wywołać uznanie zawarcia ugody za niedopuszczalne (...)”<sup>25</sup> Jak to już bowiem trafnie podkreślono w doktrynie, tak szeroko pojęta kontrola ugód w sprawach pracowniczych może w rezultacie odbić się niekorzystnie na samych pracownikach, zniechęcając zakłady pracy do podejmowania pertraktacji polubownych.<sup>26</sup> Moim zdaniem należałoby uznać, że w celu zawarcia ugody możliwe jest dokonanie pewnego ustępstwa ze strony pracownika. Punkt ciężkości powinien tu spoczywać na pojęciu „słusznego” interesu pracownika, który w każdym wypadku powinien stanowić podstawę oceny dopuszczalności takiego ustępstwa.

Druga odmienność polega na tym, że w art. 461 § 3 k.p.c. mówi się wyraźnie, iż taką samą kontrolę należy zastosować w wypadku zgodnego wniosku stron o zawieszenie postępowania. Celem tego sformułowania jest zwrócenie uwagi sądu na sytuację, która może w konsekwencji — ze szkodą dla pracownika — doprowadzić do umorzenia postępowania sądowego, jeżeli w odpowiednim czasie nie zostanie zgłoszony wniosek o jego podjęcie (art. 182 § 1 k.p.c.). Może ono jednak budzić wątpliwości, i to z dwóch powodów. Po pierwsze — przy decydowaniu o wniosku stron o zawieszenie postępowania trudno mówić o takiej konstrukcji kontroli jak przy aktach dyspozycyjnych, a więc w zasadzie o skuteczności czynności z zastrzeżeniem sądowi prawa sprzeciwu ze skutkiem określonym w art. 461 § 2 zdanie drugie k.p.c.; sąd może bowiem po prostu wniosek takiego nie uwzględnić. Po drugie zaś — niebezpieczeństwo narażenia interesu pracownika na szwank przez doprowadzenie do następnego umorzenia postępowania wiąże się z zawieszeniem postępowania nie tylko na zgodny wniosek stron, ale też na skutek niestawiennictwa stron, a także — choć może to wystąpić rzadziej — na skutek niemożności wykonania przez pracownika określonych zarządzeń sądu (art. 182 § 1 k.p.c.). We wszystkich tych wypadkach konieczne jest więc zachowanie należytej ostrożności ze strony sądu przy podejmowaniu decyzji o zawieszeniu postępowania.

<sup>24</sup> W art. 461 § 2 i 3 k.p.c. mowa jest o ugodzie, cofnięciu pozwu oraz o zrzeczeniu się lub ograniczeniu roszczenia. Przepis ten powinien jednak w równej mierze dotyczyć zrzeczenia się środka zaskarżenia.

<sup>25</sup> C. Jackowiak: Postępowanie pojednawcze w sporach ze stosunku pracy, PiP 4/1965, s. 607.

<sup>26</sup> A. Wolter: Glosa do orzeczn. SN z dn. 12.III.1965 r. I PR 6/65 (OSP i KA 2/1966, poz. 66). Por. też: M. PiekarSKI: Ochrona uprawnień pracowniczych w postępowaniu cywilnym, NP 1/1967, s. 51 oraz K. Kołakowski: Postępowanie wyjaśniające w sprawach pracowniczych, NP 2/1967, s. 219.